

Atelier nowoczesnej — Atelier nowoczesnej

Fotografji wytwornej

HENRYKA SCHABENBECKA

ZAKOPANE, UL. KRUPÓWKI Nr. 57

obejmuje prócz działu artystyczno-portretowego i dział pejzażowy, a mianowicie WIDOKI TATR i typy ludowe w wykonaniu artystycznym (brom, olej i guma), pocztówki taternickie i sportowe

L. ZWOLIŃSKI

Telefon 22
Konto PKO. 404872

Księgarnia, skład nut, papieru, materiałów plimennych, malarskich i szkolnych. — Wypożyczalnia książek.

ZAKOPANE, ul. Krupówki 39 Dom własny.

POLECA WŁASNE WYDAWNICTWA TATRZAŃSKIE:

T. Zwoliński, Tatry Polskie, szczegółowa wielobarwna mapa warszawowa w podziałce 1:37500 z oznaczeniem dróg turystycznych, kolorów, znaków i wszelkich niezbędnych dla turysty szczegółów, wydanie czwarte, najnowsze. — Cena 3.50 zł., podklejona na płótnie 6.50 zł.

T. i S. Zwoliński, Przewodnik po Zakopanem i Tatrach z mapką przeglądową Tatr, planem Zakopanego i ilustracjami. Przewodnik ten obejmuje cały obszar Tatr także po czesko-słowackiej stronie i liczy ok. 300 str. druku Szczegółowe opisy dróg. Ostatnia nowość. — Cena 5.— zł.

Panorama Zakopanego i Tatr Polskich z razami i wysokościami szczytów wykonana rotograwura w form. 66x15 cm. — Cena 1.— zł.

Mapy Tatr, przewodniki i podręczniki turystyczne.

Pocztówki z widokami Tatr i Zakopanego, fotograficzne ze zdjęć własnych, rotograwury i pocztówki art.

Powiększenia fotograficzne i panoramy Tatr z własnych zdjęć.

Wielki wybór dzieł z wszelkich gałęzi literatury.

Książki i dzieła ozdobne.

Książki dla dzieci i młodzieży.

Podręczniki szkolne, mapy, atlasy i t. p.

Nuty w wielkim wyborze.

Sprzedaż i prenumerata pism.

Wypożyczalnia książek stale uzupełniana nowościami.

Papier listowy, kancelaryjny, rysunkowy, bibuły, bibułki, galanteria papierowa.

Artystyczna Wytwórnia Kilimów

Dr. E. ŁACHOWEJ w Zakopanem, Krupówki

SKLEP WŁASNY vis à vis restauracji p. Karpowicza



Osoby przychodzące do Zakopanego, a przechodzące Krupówkami, muszą zwrócić uwagę na śliczny sklep, naprzeciw restauracji p. Karpowicza. Jest to wystawa i sprzedaż kilimów z artystycznej wytwórni kilimów Drowej E. Łachowej.

Wytwórnia powstała w 1920 r. Początkowo pomysłała była jako pracownia kilimów na własny użytek, celem zdobienia mieszkania; w krótkim jednak czasie szereg osób przewijających się przez salony pp. Dr. Łachów, nakłaniają artystkę do rozszerzenia pracowni i tkania kilimów początkowo dla znajomych a potem i dla ogólnej sprzedaży. Kilim — rzecz dzisiaj bardzo powszechna. Zwłaszcza po wojnie powstało wiele warsztatów kilimkarskich, zarzucających rynek swemi wyrobami. Lecz kilim kilimowi nie równy. Piękność i wartość kilimu zależne są od dwóch warunków: ładny rysunek i nie mniej pikny dobór i harmonizowanie kolorów decydują o powodzeniu kilimu, jak się rzecz ma z kilimami Drowej Łachowej.

Utarło się mniemanie, że kilim i góralszczyzna to dwie tak związane z sobą cechy, iż rozłączyć ich i różniczkować nie można; pojęciem tem grzeszy przeważna ilość pracowni, tkających kilimy o motywach góralskich względnie ludowych. Kilim tego rodzaju, sam dla siebie ładny, nie nadaje się jednak do za-

wieszenia go w salonie. Pod tym względem zrobiła Drowa Łachowa wyłom: jej wzory przeważnie ornamentowe, częścią zaś o motywach wschodnich, dają tak piękne kilimy, że rozmieszczone umiejętnie w salonie, jadalni, sypialni czy też innym pokoju, przemieniają mieszkanie w istne cacko. By się o tem przekonać, wystarczy przejść się po mieszkaniu pp. Dr. Łachów lub oglądać wystawę, urządzoną w sklepie przy ul. Krupówki; zwłaszcza pięknie przedstawia się wnętrze wystawy wieczór przy abażurówym oświetleniu kilka lamp.

Do najbardziej wziętych kilimów należą: „Róże”, „Herby”, „Wazy”, „Bibi Hanym”, „Ornament”, „Skorpion”, „Jesień”, „Jarzembina”, dalej prześliczny parawanik „Fuksje”; nowością są także chodniki i portjery kilimowe.

Najciekawszym jest łatwość, z jaką opanowała technicznie Drowa Łachowa barwność koloru deseni wschodnich. Takie np. „Bibi Hanym” nie ustępuje pod względem żywości barw jak i ornamentu najpiękniejszemu t. zw. „takińcom” lub „sunom”. A znów gobelinowo traktowane „Róże”, „Jarzembina”, „Jesień” subtelnością barw i rysunku mogą śmiało walczyć o lepsze z obecnymi wyrobami francuskimi. Zresztą ile ich jest, jeden kilim za drugim, każdy walczy o lepsze

swym artystycznym wykonaniem i każdy ma swą indywidualnie pojętą artystyczną wartość. Jedyną trudność, stawiającą w zakłopotanie każdego, komu dane jest obejrzeć ewentualnie nabyć któryś z kilimów, to kwestja wyboru gdyż najchętniej chciałoby się te barwne róże, pęki kwiecia, listowia, zwieńczyć w jeden olbrzymi bukiet i zabrać wszystkie.

Wytwórnia przezwyciężyła trudności gotówkowe, z jakimi dzisiaj walczy każdy przemysł, to też posiada stale obficie zaopatrzonego sklep i przyjmuje ponadto zamówienia; dysponując dostatecznym kapitałem, wytwórnia jest w możności sprzedawać kilimy na dogodnych warunkach. Jako artystka, decyduje właścicielka osobiście o artystycznej stronie kilimu, to też podejmuje się dostarczania kilimów w tonacjach wskazanych przez klientelę; w ten sposób klientela ma możność szarmonizować całość mieszkania, co przy kupowaniu poszczególnych kilimów jest wykluczone. Ceny równe innym tego rodzaju wyrobom a w niektórych wypadkach nawet niższe.

Jak nam wiadomo, p. Drowa Łachowa przystępuje niebawem do otworzenia sklepów względnie miejsc sprzedaży i wystaw swych kilimów w większych miastach, między innymi w Katowicach i w Krakowie.

Biuro informacyjno-adresowe „GŁOSU ZAKOPIAŃSKIEGO” na dworcu

w Zakopanem

udziela **bezpłatnie** gościom przyjeżdżającym do Zakopanego adresów hoteli i pensjonatów i informacji